**OPOWIADANIA LOGOPEDYCZNE - ARTYKULACYJNE**

**Języczek malarzem**

Języczek postanowił zostać malarzem. Otworzył okno, wyjrzał przez nie i schował się **(otwieramy szeroko usta, wysuwamy język na brodę i chowamy go).** Nie wierzył, że tak pięknie świeci słońce. Postanowił malować. Nieśmiało namalował kropeczkę w lewym, potem prawym kąciku ust **(usta szeroko otwarte).** Bardzo mu się podobały, więc namalował kropeczkę na górnej potem dolnej wardze **(usta szeroko otwarte).** Odpoczął chwilkę i powtórzył to samo innymi kolorami. Kropeczki były gotowe i nasz malarz zamaszystym ruchem malował linie na górnej, potem dolnej wardze **(oblizywanie górnej i dolnej wargi).** **Zmienił** kolor i podobne linie namalował na górnych i dolnych zębach **(oblizywanie górnych i dolnych zębów).** Przyjrzał się i po namyśle narysował na każdym ząbku jeszcze kropeczkę **(liczenie górnych, potem** **dolnych zębów).** Wypychając prawy, potem lewy policzek namalował kolorowe kółeczka. Po chwili wrócił do linii malując podniebienie **( usta szeroko otwarte).** Zadowolony ze swej pracy czyścił pędzel **(szybkie ruchy języka między ściśniętymi wargami).**

Popatrz uważnie do lustra. Widzisz uśmiechniętą buzię? Wspaniale, obrazek gotowy!

**Jak języczek został żeglarzem?**

Pewnego dnia języczek wybrał się nad jezioro **(kląskanie).** Zobaczył łódkę, otworzył kłódkę **(otwieramy usta),** wsunął kluczyk **(język na brodę)** i już gotowe! Wsiadł do łódki **(kląskanie),** chwycił prawe, potem lewe wiosło **(ruch** **wahadłowy języka do kącików ust)** i jeszcze raz wzmocnił chwyt **(powtórzyć ćwiczenie).** Wiosłował na zmianę prawym i lewym wiosłem **(wypychanie prawego i lewego policzka).** Zmęczył się, więc chwilę odpoczął. Spojrzał w górę **(język dotyka górnej wargi),** zobaczył długi sznur łabędzi **(oblizywanie górnej i dolnej wargi).** Postanowił policzyć ptaki **(liczenie** **górnych i dolnych zębów).** Nieco dalej nadciągały ciemne obłoki **(oblizywanie podniebienia).** Języczek bał się, że dopadnie go deszcz. Postanowił wracać. Wiosłował prawym i lewym wiosłem **(wypychanie** **prawego i lewego policzka),** co chwilę ocierając pot z czoła **(dotykanie** **górnych i dolnych dziąseł).** Dopiero wtedy zauważył przy łódce silnik. Odłożył wiosła **(oblizywanie górnej i dolnej wargi)** i włączył silnik **(brrrrrr)** i szczęśliwie dopłynął do brzegu

**Jak języczek lepił bałwana?**

Spadł śnieg. Zadowolony języczek postanowił wyjść na spacer. Otworzył drzwi **(otwieramy usta),** wyszedł **(język na brodę)** i schował się. Ponownie wyjrzał przez okno, gdyż nie wierzył własnym oczom, podszedł do drzwi **(kląskanie)** i wyszedł na spotkanie ze śniegiem. Ulepił pierwsza kulę **(ruch okrężny języka,** **oblizywanie warg),** odszedł nieco dalej **(kląskanie)** i ulepił troszkę mniejszą kulę **(oblizywanie dolnych i górnych zębów),** a potem jeszcze dwie mniejsze **(wypychanie prawego i lewego policzka).** Ustawił największą na dole **(dotykamy dolnej wargi),** większą na niej (**dotykamy górnej wargi),** a dwie małe długo mocował na nich **(oblizywanie podniebienia, usta szeroko** **otwarte).** Na głowę położył mu kapelusz **(dotykamy górnych zębów),** a na średniej kuli umocował miotłę **(dotykamy dolnych zębów).** Następnie ulepił prawą i lewą rękę **(ruch wahadłowy języka),**poprawił ręce **(powtarzamy** **ćwiczenie).** Potem przymocował oczy i buzię **(dotykamy górnych i dolnych** **dziąseł),** a na koniec guziczki z kamyczków **(liczenie górnych i dolnych** **zębów, usta szeroko otwarte).** Uśmiechnięty wytrzepał zmoczone rękawice **(szybkie ruchy języka między ściśniętymi wargami)** i podreptał do domu **(kląskanie).**

**Języczek rycerzem**

Twój język jest dzielnym rycerzem na pieknym rumaku. Rycerz bardzo się śpieszy, gdyż chce jak najszybciej uwolnić księżniczkę zamkniętą w wieży **(kląskanie).** Nagle rycerz zobaczył zamek. Zatrzymał konia **(prrrrr)** i postanawia pójść dalej pieszo. Musi być bardzo ostrożny, żeby nie zobaczyła go wiedźma pilnująca księżniczki. Rozgląda się więc uważnie dokoła **(język** **oblizuje ruchem okrężnym wargi).** Nagle zauważył wiedźmę. Szybko chowa się w głąb lasu **(język chowamy w głąb jamy ustnej).** Zrezygnowany postanowił wrócić po konia **(język przesuwamy po podniebieniu).** Ale nie pamięta gdzie go zostawił. Szuka po prawej i po lewej stronie **(oblizujemy** **górne i dolne zęby).** W tym czasie zapadł zmrok. Rycerz pomyślał, że w ciemności wiedźma na pewno go nie zauważy i postanowił wrócić. Przedarł się przez gęste krzewy broniące dostępu do wieży **(język przeciskamy przez** **zaciśnięte zęby).** Spojrzał w górę i w oknie na samym szczycie wieży zobaczył piękną księżniczkę. Zaczął się więc wspinać na górę **(dotykamy językiem** **nosa, usta szeroko otwarte),** potem wziął księżniczkę w ramiona i zszedł z nią na dół **(dotykamy językiem brody, usta szeroko otwarte).** Nagle zjawił się przed nimi jego piekny rumak, na którego wsiedli i odjechali **(kląskanie).**

**Języczek chłopcem**

Język to chłopiec, który przez przypadek został zamknięty w wielkim salonie. Najpierw próbuje się z niego wydostać **(wypychanie językiem policzków).** Chodzi po całym pomieszczeniu **(przesuwanie językiem po podniebieniu).** Sprawdza, czy wszystkie okna nad wyjściem są zamknięte **(oblizywanie górnej** **wargi)** i czy na dole nie ma jakiegoś sekretnego przejścia **(oblizywanie dolnej** **wargi).** Nagle chłopiec zauważył, że w salonie stoi fortepian. Postanowił na nim zagrać **(dotykanie kolejnych górnych i dolnych zębów).** W pewnym momencie ktoś wszedł do pokoju i otworzył drzwi. Chłopiec szybko wybiegł na zewnątrz i z radości zaczął skakać **(dotykanie na zmianę górnej i dolnej** **wargi).** Potem zaczął biegać w prawo i w lewo (dotykanie kącików ust). Nareszcie był wolny!